DZIENNIK POLSKI

Nr. 41. CZWARTEK 3 - WRZEŚNIA 1942 r. ROK III.

WZMOŻONY NAPÓR NIEMIECKI NA STALINGRAD.

Ostatnie doniesienia z frontu południowego mówią o szczytowym natężeniu niem. ofenzywy na Stalingrad i pewnych postępach hitlerowskiej falangi, nie mogą jednak wywoływać niepokoju. Mimo wbicia przez Niemców dwóch klinów na tym odcinku - osiągniętych kosztem rzucenia wielkich rezerw dla wyrównania olbrzymich strat - Rosjanie ze zdumiewającą zaciętością wstrzymują niem. pochód. Postępy Rosjan pod Rżewem są wprawdzie wolne, należy jednak pamiętać, że fortyfikacje niem. zostały tam z całą gruntownością rozbudowane i nie można żądać błyskawicznego pochodu. Nocny komunikat z Moskwy donosi, iż Stalingrad zagrożony jest tylko od południowego zachodu, gdzie Rosjanie cofnęli się na nowe pozycje i wyrwa nie została jeszcze zamknięta. Piechota niem. i czołgi atakują bez przerwy ros. obronę. Na półn. zachód od miasta ataki niem. formacyj pancernych są skutecznie zwalczane przez sow. lotnictwo i artylerię. Pod Kleckaja wojska ros. sforsowały Don i usadowiły się na zach. brzegu rzeki, rozbijając włoskie dywizje. Kontrataki Niemców zostały odparte, a Tymoszenko przerzucił tam świeże rezerwy, rozszerzając zdobyte pozycje. Na Kaukazie próby desantu z morza unicestwiono. na południe od Krasnodaru Niemcy prowadzą atak w kierunku morza. Usiłowania przeprawy przez rzekę Terek pod Możdokiem złamano ogniem artylerii, rozbijając 12 mostów pontonowych. Pod Rżewem Rosjanie tocząc walki z zaciecie kontratakującym wrogiem, posuwają się naprzód w trudnym terenie.

BOMBARDOWANIE NIEMIEC I OKUPOWANYCH TERENÓW POLSKI.

Silne eskadry RAF-u dokonały ciężkiego i skoncentrowanego nalotu na zagł. Saary, niszcząc przemysł i linie komunikacyjne. Mimo - iż w nalocie brały udział wielkie ilości bombowców - nie powróciły tylko 3 maszyny. W dzień formacje myśliwców niszczyły we Francji linie kolejowe i tabor. W tę samą noc potężne formacje ros. bombowców zbombardowały Prusy Wschodnie i tereny Polski, a zwłaszcza Warszawę. Wedle telefonicznych prywatnych doniesień z Warszawy bomby dokonały dużych zniszczeń na dworcach kolejowych, w zakładach samochodowych "Ursus" na Woli i na Pradze, gdzie wybuchły wielkie pożary. Nalot był podobno najdłuższym i najsilniejszym z dotychczasowych. Komunikat niem. donosi o bombardowaniu Gubernatorstwa i Warszawy stwierdzając, że w stolicy nalot wzniecił liczne pożary.

PRÓBY NIEMIECKIEJ OFENZYWY W EGIPCIE.

Wojska Rommla dokonały uderzenia swym prawym skrzydłem na południe od El Alamein. Wprawdzie sforsowały one pola minowe, zostały jednak zatrzymane przed pozycjami angielskimi. W tej chwili toczy się bitwa czołgów koło El Alamein przy silnym wsparciu bojowych samolotów RAF-u. Główne siły obu stron nie weszły jeszcze w walkę. Zestrzelono 7 niem. nurkowców. Lotnictwo aliantów zbombardowało koncentrację 2.000 pojazdów oraz formacje posuwające się w kierunku frontu. Siły Rommla oceniane są na 12 dywizji - w tej liczbie 4 niem.

WALKI NA DALEKIM WSCHODZIE.

Na N. Gwinei w zatoce Milne odbywa się likwidacja resztek jap. desantu. W rej. Kokoda Japończycy zwiększają nacisk, ponosząc ciężkie straty. Angielskie linie obronne są nienaruszone. W Chinach wojska chińskie docierają do lotniska w King-gwa, zdobyto miasto Sung-jung. W ciągu ostatnich 6-ciu tygodni wojska chińskie zdobyły 20 miast.

SPRAWY POLSKIE.

- W związku z trzecią rocznicą wybuchu wojny premier Sikorski wygłosił przemówienie, w którym między innemi powiedział, że Niemcy znajdują się obecnie w okresie wyczerpywania swych sił. Moc sprzymierzonych rośnie, a obecne naloty na Niemcy pouczają ludność niemiecką o tym co ją oczekuje w przyszłości.

- Admirał Swirski zakomunikował, że marynarka wojenna Polski powiększona została znowu o kilka okrętów wojennych różnych typów. Adm. Swirski odbył narady z gen. Sikorskim w jego polowej kwaterze. W Londynie odbyło się olbrzymie zebranie zwołane przez Labour Party dla zaprotestowania przeciw niem. barbarzyństwom w Polsce. Przemawiał min. Morrison, zapewniając o surowej karze, jaka spadnie na Niemcy za te zbrodnie.

APEL MINISTRA SINCLAIRA DO ROBOTNIKOW TRANSPORTOWYCH EUROPY.

Bryt. minister lotnictwa sir Archibald Sinclair wygłosił mowę radiową do robotników transportowych Europy walczących na podziemnym froncie, apelując o współpracę z angielskim lotnictwem w niszczeniu linii komunikacyjnych Hitlera. "Rzut oka na mapę - powiedział - wykazuje zależność Hitlera od komunikacji. Wszystkie linie Rzeszy i krajów okupowanych atakowane są z wszystkich stron przez lotnictwo aliantów. Wojna z Rosją zwiększyła o 20 proc. niem. linie komunikacyjne, nowe tereny jednak pozbawione zostały przez Rosję całkowicie taboru. Hitler musi przerabiać tory, sprowadzać tabor, szyny i robotników. Lotnictwo nasze niszczy niem. produkcję i środki przewozu. W Kolonii co 8-ma bomba padła na koleje, w Duisburgu i Düsseldorfie zniszczyliśmy węzły dróg wodnych, w Saarbrücken unieruchomiliśmy główną stację dla Zachodu. We Francji niszczymy linie kolejowe i parowozy. Niszczenie żeglugi zmusza Hitlera do przerzucania transportów z morza na przeciążone koleje. Dlatego każde zepsucie się taboru czy opóźnienie transportu powoduje wstrząs w osłabionym systemie komunikacyjnym. Wzmożemy naszą akcję niszczenia komunikacji Hitlera, dlatego ostrzegam pracowników transportowych, iż narażeni są na niebezpieczeństwo utraty życia. Oczekujecie od nas wyzwolenia - które jest pewne, ale nadejdzie ono prędzej, gdy nam dopomożecie i spełnicie swe zadanie walki na podziemnym froncie. Wzywam was, zajmujcie stanowiska bojowe i uderzajcie w system komunikacyjny wroga !"

ROZNE WIADOMOSCI.

- Japoński minister spraw zagr. Szigemuri Togo podał się do dymisji ze względów osobistych. Tekę po nim objął Hideki Tojo.
- Premier Turcji Saragoglu wygłosił przemówienie w którym podkreślił, że armia turecka jest gotowa każdej chwili do akcji zbrojnej, którą podejmie wrazie najmniejszej próby naruszenia suwerenności czy neutralności Turcji.
- W Indiach zapanował spokój, słabe zamieszki tylko w kilku miejscowościach.
- Do Anglii przybył konwój kanadyjskich wojsk pancernych i lotnictwa.
- Argentyna zabroniła ogłaszania ruchu statków alianckich by uniemożliwić otrzymywanie tych wiadomości niem. łodziom podwodnym. Straty żeglugi aliantów wzdłuż amer. wybrzeży Atlantyku znacznie spadły.
- Bryt. admiralicja ogłasza, że od początku wojny zatopiono na morzu Sródziemnym 2.366.000 ton handlowego tonażu Włoch, co stanowi 2/3 włoskiej floty handlowej z przed wojny.

WYBITNY ANGLIK O POLSCE.

Lord Robert Vansittart b. długoletni stały podsekretarz stanu w Forreign Office i główny doradca dyplomatyczny rządu angielskiego wygłosił w dniu 1. września odczyt o Polsce z którego podajemy w streszczeniu pewne wyjątki. "Trzy lata temu Niemcy bez ostrzeżenia i niesprowokowani zaatakowali Polskę dlatego, ponieważ słabszy naród niema prawa bytu, jeśli nie pozwoli wyszaleć się germańskiej megalomanii. Polacy bronili się do ostatka. Wiadomo, że Niemcy zawsze dążyli do zniszczenia Polski. Okupacja na samym wstępie była połączona z rzezią, co jest zgodne z dawną niemiecką tradycją. W pierwszym dniu wymordowali 1.000 ludności cywilnej - w tym 12-letnich skautów. Niemcy, którzy od czasów krzyżactwa tępili polskość, przyłożyli rękę do rozbiorów i szermowali za czasów Bismarcka hasłem "ausrotten" w ciągu pierwszych 8-miu tygodni obecnej wojny wymordowali 40.000 Polaków - a okupacja ciągnie się przecież już trzy lata. Zamknęli uniwersytety i szkoły, spalili księgozbiory, rozstrzeliwują i mordują w obozach koncentracyjnych uczonych i artystów. Kościoły są zamykane, ponad 1.000 księży straciło życie, liczne tysiące ich są więzione. Rozwija się zamaskowaną i jawną akcję demoralizowania młodzieży. Ponad 2 miliony Polaków przesiedlono z ziem zachodnich do środkowych. Niszczone są pomniki, nie oszczędza się nawet pomników Chrystusa. By przeciwdziałać polskiemu przyrostowi ludności, wciela się mężczyzn do Baudienstu. W ziemiach zachodnich nie wolno się pobierać mężczyznom i kobietom poniżej 28 lat, a dzieci z młodszych małżeństw wysyła się do niemieckich ochronek. Do 15. czerwca rozstrzelano 140.000 ludzi, a ilu poginęło przy tajnych egzekucjach lub pomarło w obozach ! Nasze serca powinny być z Polakami, którzy dziś są przedmurzem cywilizacji. Ich krwią i łzami płacimy za nasz błąd - za to, że nie zmiażdżyliśmy militaryzmu niemieckiego w 1918 roku. Winnych spotka straszliwa kara, bo koniecznem jest zbudowanie pokoju, którym raz na zawsze zabezpieczył ludzkość przed powtórzeniem się obecnej zbrodni."

---ooOOOooo---